

№ 69.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Ludgera B.
Piąt. św. Jana Dam.
Sob. św. Jana Kapistr.
Niedz. św. Eustazego O.
Pon. św. Anieli Wd.
Wt. św. Barbary P.
Sr. św. Teodory M.

Wschód słońca godz. 5 m. 55
Zachód słońca godz. 6 m. 12
Długość dnia godz. 12 m. 29
Przybyło dnia godz. 4 m. 50

Cena prężeraty:

w ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 595.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 26 marca 1914 r.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minkej
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. **Zwyożajne ogłoszenia** za tekstem pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. **Reklamy** 25 kop. **Nekrologi** po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. **Artykuły** bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Teatr Polski
Cegielniana 63.

W niedzielę po południu „**Asekuracja wierności**”
W niedzielę wieczór „**KRÓLEWSKI JEDYNAK**”

PRZECHOWYWANIE MEBLI
PRZEPROWADZKI „**WISKA**” i **OPAKOWANIA**
SKŁADY WŁASNE UDZIELANIE POŻYŻEK
ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA 69 TEL. 28-90 WARSZAWA MARSZAŁKÓW 104 TEL. 88-66

Teatr Polski
Cegielniana 63.

30 marca wieczorem „**Przerwana wycieczka**” **FURLANA**
1 kwietnia po pol. „**Baśń o królowej Róży**” **BALET.**

TEATR „MINIATURE”

Cegielniana 34. Dawniej „Urania”. 1074
Dziś: farsa „**Makslinderomania**”, operetka „**Dziewczyna sprzedająca kwiatki**” i część koncertowo-kabaretowa.

Z cyklu: Don Bouteillo del Cognaco.

VI.
Don Bouteillo został raz przez króla wezwany, by na czele zbrojnych mas poszedł bić poganę. Lecz wyprawy skutek był wielce oplakany: Don Bouteillo z braku sił został pokonany. Król w straszliwy gniew wnet wpadł i pomimo szlochów dostał się na wiele lat Bouteillo do lochu. Król bo zdania tego był: kto sił niema zbytku, niechaj resztę straci sił, gdy są bez użytku... Siedział rycerz dłuższy czas o wodzie i chlebie, aż go król łaskawie raz przywołał do siebie. Patrzy król i oczom swym nie ufa, nie wierzy, bowiem stanął poprzec nim rycerz młody, świeży. Zdrowie mu wytryska z lic, dłoń miecz ciężki trzyma, a więzienia śladów nie ma na rycerzu niema. Dziwił król się, czemu wódz pobity przez wrogów nie dawał się śmierci z móżdż wśród ciemnicy progów. I dopiero jakś mag dał klucz tajemniczy: że tak okrzyknął nasz Cognaco w Szustowa piwnicy!

1149

W przededniu wojny domowej w Anglii.

Dumny Albion, który najodleglejszym swoim kolonom nadaje całkowity samorząd i tymi właśnie silnymi węzłami łączy je z metropolią —

od wieków dawał Irlandię, złączoną bezpośrednio z Anglią i Szkocją w Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii, dziś najpotężniejsze mocarstwo w świecie.

Położenie polityczne Irlandyi, ucisk, jakiemu podlegała przez tyle stuleci ze strony landlordów angielskich był hańbą Anglii, kroczącej na czele cywilizacji, dumnej ze swoich urządzeń konstytucyjnych, ze swobód obywatelskich, jakimi się cieszą obywatele Wielkiej Brytanii oprócz nieszczęsnej Irlandyi. Najwybitniejsi mężowie stanu z obozu liberalnego poświęcali pracę całego swego życia na wyswobodzenie Irlandyi z ucisku, wymierzenie ludowi irlandzkiemu sprawiedliwości.

Liberalny gabinet obecnego premiera Anglii lorda Asquitha po długich trudach przeprowadził nareszcie przez parlament angielski bil nadający autonomię Irlandyi z osobnym parlamentem i gabinetem irlandzkim.

Oparta się temu ośro jedyna prowincja Ulster, położona na północy Irlandyi, obejmująca 22189 kilom. kwadrat z ludnością około 200 tys. mieszkańców, wyznających przeważnie religię protestancką, a opór jest tak energiczny, iż ulsterczycy czynią rozległe przygotowania do wojny z rządem angielskim, gdyby nie cofnął Homerulu nadanego Irlandyi.

Przed dwoma tygodniami prezydent gabinetu angielskiego Asquith przedłożył parlamentowi projekt kompromisowy, wedle którego hrabstwo Ulsteru mogą na przeciąg 6-ciu lat wyłączyć się z pod przepisów Homerulu i należeć nie do gabinetu i parlamentu irlandzkiego, lecz do gabinetu i parlamentu angielskiego. Była to trafna myśl polityczna, gdyż w ciągu tych 6 lat odbyłyby się dwukrotne wybory do parlamentu i naród mógłby dwa razy wypowiedzieć swój sąd o przynależności politycznej Ulsteru.

Konserwatyści angielscy odrzucili jednak ten kompromis w sposób lekceważący, a przy-

wódca ulsterczyków oświadczył kategorycznie, że ludność protestancka wcale nie pragnie po 6 latach znaleźć się w tem samym położeniu. Sprawa zatem sprowadza się do wyniku, że gdyby Ulster stanowczo i na zawsze odłączono od Irlandyi i oddano go pod rządy gabinetu i parlamentu angielskiego — groza wojny domowej mogłaby być zażegnana.

Rząd angielski atoli wobec zbrojenia się ulsterczyków ustąpić nie może i postanowił za wszelką cenę złamać ich opór.

Do ochotniczej armii Ulsteru zgłosiło się podobno 110,000 ochotników. Zorganizowano 65 batalionów, po 400 do 2,000 ludzi. Z tego 18 batalionów znajduje się w Belfaście. Przyszli powstańcy mają 80,000 karabinów. Wśród kierowników tej armii przeważają zawodowi oficerowie. Wodzem tej armii jest generał-porucznik sir George Richardson, szefem sztabu generalnego pułkownik Hacket Palm. Powyższe liczby są zapewne przesądzone, ale nawet prasa liberalna oblicza ochotników, którzy się zgłosili, na 60,000 do 80,000, z czego 25,000 jest gotowych do boju. Ogniskiem akcji rewolucyjnej jest miasto Belfast, posiadające protestanckie i katolickie dzielnice. W samym Belfaście ma znajdować się 30,000 ochotników posiadających 20,000 karabinów.

Rząd ma w Irlandyi armię w sile 24,282 ludzi, a z tego 14,400 piechoty, 2,000 konnicy, 4,805 artylerji, reszta zaś przypada na pomocnicze oddziały. Komendantem wojskowym kraju jest generał sir Artur Paget. Niestety rząd niezupełnie jest pewnym tej armii. I tak pewna liczba oficerów garnizonu w Dublinie oświadczyła, że złoży swoją szarżę oficerską, gdyby wojsko miało wyruszyć przeciwko oranżystom w Ulsterze. Co więcej, doniesiono z Londynu, jakoby 100 oficerów już wystąpiło z armii. Jak twierdzi „Pall-Mall-Gazette”, usunięto z Belfastu pułk piechoty Dorsetshire, który podobno podczas parady rzucił karabiny, wołając: „Nie chcemy homerule”. Gdyby ta fronda polityczna w armii miała nawet znacznie mniejsze rozmiary, rząd znalazłby się w kłopotliwym położeniu.

Jak poważnie prasa zapatruje się na ruch powstańczy w Ulsterze, świadczy fakt, że „Evening News” podaje nawet w ogólnych zarysach plan mobilizacji wojsk rządowych. Glasgow ma być podstawą ewentualnych operacji wojennych przeciwko Ulsterowi, a zarazem ogniskiem mobilizacji. Rezerwisci i oficerowie rezerwowy już otrzymali wezwanie, ażeby każdej chwili byli gotowi do stawienia się pod sztandary. Wsiadanie na okręty odbywałoby się w Glasgowie, a głównie w Ardrossan.

Wojsko a zwłaszcza oficerowie angielscy oświadczyli, że nie pójdą do Ulsteru, i większość ich podała się do dymisji, której rząd nie przyjął i powołał generała Pageta do Londynu. Po wyjaśnieniu okazało się, że oficerowie zle zrozumieli rozkaz generała Pageta, i deklarację co do dymisji cofnęli. Wojska bez trudności powędrowały do Belfastu.

Z G O N

znakomitego chirurga polskiego.

W Warszawie we wtorek dnia 24-go marca o godzinie 7-ej wieczorem skończył żywot znakomity chirurg polski doktor Julian Kosiński.

Urodzony 16-o listopada 1833 roku we wsi Iwóniskach w pow. rosieńskim, ś. p. prof. Kosiński nauki szkolne ukończył w Kiejdanych, potem udał się do Petersburga, gdzie ukończył akademię wojskowo-lekarską w r. 1858. Pierwsze swe kroki na polu medycyny stawiał jako lekarz wojskowy batalionu narwskiego, wkrótce objął obowiązki ordynatora szpitala ujazdowskiego.

Karyerę naukową rozpoczął d. 20 stycznia 1862 r., jako profesor anatomii warszawskiej akademii lekarskiej i w tym samym stopniu przeszedł do Szkoły Głównej.

Po dwuletnim pobycie za granicą wrócił do Warszawy w r. 1869 i objął katedrę chirurgii oraz klinikę chirurgiczną wydziałową, którą aż do r. 1899 prowadził.

W roku 1899 świat medycyny polski obchodził trzydziestolecie jego pracy profesorskiej, w r. 1908 pięćdziesięciolecie pracy naukowej i lekarskiej.

Ś. p. Kosiński, pisze dr. Józef Zawadzki, był nietylko artystą w swoim zawodzie, nietylko świetnym, niedoścignionym wykonawcą, ale przede wszystkim był wykształconym i pełnym intuicji lekarzem.

Jego rozpoznanie opierało się nietylko na sumiennem i ścisłym badaniu chorego, nietylko na długoletniem doświadczeniu, ale i na pewnem poczuciu, które myliło go rzadko. A gdy postawił rozpoznanie, stawał również ściśle wskazywać leczenie i tylko na mocy ścisłych wskazań dokonywał operacji. A dokonywał po mistrzowsku.

Nic też dziwnego, że stworzył całą szkołę chirurgów i że wszyscy wybitniejsi chirurdzy polscy przez szkołę tę przeszli.

Pisał też bardzo wiele i żywy brał udział w pracy społecznej, zwłaszcza w zakresie medycyny.

Znakomity chirurg uratował życie nie setkom ale tysiącom swoich pacjentów, a sława jego rozbrzmiewała dalego po za granicami kraju. To też naród polski utracił niezwykle pożyteczną i znakomitą w dziedzinie wiedzy jednostkę, której pamięć na kartach medycyny polskiej nigdy nie zagaśnie.

Z ESTRADY.

Koncert-Raut na T-wo „Gniazdo“.

Na rzecz jednej z naszych najsympatyczniejszych i najpożyteczniejszych instytucji, tow. opieki nad dziećmi „Gniazdo“, odbył się wczoraj w sali koncertowej wielki raut-koncert z udziałem najwybitniejszych sił artystycznych z Warszawy. Zdawałoby się, że zarówno udział znakomitych artystów, jak i cel, ze wszechmiar godny poparcia, znajdzie oddźwięk w najszerzych sferach naszej publiczności. Tymczasem stało się inaczej... sala bowiem, mimo bardzo przystępnych cen, nie była wypełniona...

A szkoda..., szkoda wielka, koncert bowiem, pomijając nawet cel, stał na takim artystycznym poziomie, że śmiało zaliczyć go możemy do najlepszych w tym sezonie.

Znakomity artysta Teatru polskiego w Warszawie, p. Józef Węgrzyn, święcił wczoraj tryumf prawdziwy. Głosem donośnym, pięknym i czystym w brzmieniu, jak dzwon szpiżowy, wypowiedział szereg utworów, w których wznosił się na najwyższe szczyty sztuki deklamacyjnej. Przepiękny bowiem i jedyny w swoim rodzaju jest jego gest i siła wyrazu dramatycznego. Potężny akcent cierpienia, a głębia i szczerść natchnienia, z jaką mówi, działa na słuchaczy z siłą porównywalną.

Wszystkie te, tak charakterystyczne dla Węgrzyna, wybitne cechy znalazły swój wyraz w poezjach Krasieńskiego: „Znasz, co namiętność?“, „Przedświt“, „Zawsze i wszędzie“, oraz w wierszu okolicznościowym Modrzejewskiego „Żółty kwiatek“.

Sztuka nowożytnego tańca, polegająca na plastycznym uwydatnieniu nastrojów zawartych w wybranych utworach muzycznych, znalazła idealną interpretatorkę w osobie tancerki o wszechświatowej sławie, p. Haliny Szmolcówny.

Zarówno przepyszne warunki zewnętrzne, jak lekkość, gracia i swoboda ruchów, poparte głębokimi studjami, pozwalającymi na udochowione uplastycznienie całych wizji poetyckich, składają się na harmonijną całość, która sama jest poezją — lekką wizją i — pięknem. Trzeba bowiem prawdziwego artyzmu, ażeby za pomocą tańca oddać tak cudny utwór, jak „Lubędz“ Saint Saensa (bisowany), lub „Róża“ Drigo. Pełen ognia i rozmachu był „Mazur“ Kurpińskiego.

Znany baryton Opery warszawskiej, p. Palewicz, doskonale usposobiony, porwał publiczność ciepłą swą interpretacją i piękną brzmieniem głosu; znakomicie odśpiewana aria z op. „Król Lahory“ dała śpiewakowi szerokie

pole do wykazania crescendo, mezza voce i miękkiej kantyleny, zaś krakowiak Noskowskiego wywołał burzę oklasków.

P. Płoszko-Iwanowska odegrała na skrzypcach „Nokturn“ Chopina i „Czardasza“ Hubaya, dodając nad program utwory Kreislera i Wieniawskiego; gra artystki fascynuje pięknym, pełnym tonem, dokładną techniką, opracowaną we wszystkich szczegółach i dobrem odczuciem stylu.

Pianistka, p. Zalewska-Iwanowska, imponuje siłą i temperamentem, jakim nacechowana jest jej gra: szczególnie polonez As-dur Chopina i Rapsodya węgierska Liszta zyskały sobie gorący poklask.

P. Starska z subtelną finezyą wypowiedziała „Markizę“ Makuszyńskiego, podnosząc znakomicie styl utworu przez umiejętnie dobrany kostium.

Z roli akompaniatorek doskonale wywiązały się panie: Iwanowska-Zalewska i Brajbiszowa.

Za całość pięknego programu wykonanego ogromnie artystycznie, — jak już wspomniałem należy się inicjatorom koncertu z p. Roszkowskim na czele szczerze podziękowanie.

Tadeusz Mazurkiewicz.

Wielki koncert popularny „Wiedzy“.

Ostatni 35-ty z rzędu koncert popularny „Wiedzy“, dzięki wybitnym siłom artystycznym, jakie brały w nim udział, należał do najlepszych, jakie w bieżącym sezonie urządono.

Rozpoczęli koncert prof. Mazurkiewicz, dyrektor „Lutni“ i p. Aurbach, odegraniem na dwóch fortepianach utworu w stylu klasycznym „Hommage a Handel“ Moschelesa.

Debiut Aurbacha wypadł bardzo dobrze. Młody bowiem pianista, uczeń prof. Mazurkiewicza, w grze swojej wykazał nietylko wszystkie zalety dobrej szkoły, a więc pewność i wyrobienie uderzenia, sprawność i czystość techniczną, ale i umiejętność stylowego ujęcia kompozycji.

Z kolei prof. Mazurkiewicz, nadzwyczaj serdecznie przyjęty przez publiczność, odegrał solo Etludę, Nocturn i Poloneza—Chopina, którego interpretuje znakomicie. Szczególniej głęboko odczuty był „Nocturn Fis-dur“ i z żywiołowym temperamentem wykonany „Polonez As-dur“, po którym artysta, nagrodzony burzą oklasków, dorzucił na bis Preludium i Walca—Chopina.

Śpiewała i to bardzo ładnie dobra nasza znajoma, śpiewaczka-amatorka p. Marya Wilkowska, wybierając na występ Aryę z „Halki“ i Balladę z „Holendra Tufacza“, a na bis prześliczną piosenkę Karłowicza „Jawor“.

— W tej materii i najzaciejsza postanowienia nie ostoja się wobec sentymentu, czego liczne dowody widziałem. Wracając do rzeczy, co sądzisz waszmość o bachmistrzu Pszczołowskim?

— Co do prywatnej osoby mało wiem o nim, co się zaś tyczy gór solnych, mało kto dorówna mu w biegłości górniczej, i w tym labiryncie chodników, sztolni, komór, szybków i rzepi solnych on jeden się wyzna. Wielki ma też posłuch między kopaczami, a naród to krnąbrny i hardy.

— Radzisz tedy waszmość zatrzymać go przy żupie?

— Konieczności niema, gdyby jednak porzucił żupę, zanim poznam góry i wymiarkuję, byłoby to ze szkodą waszej miłości.

— Stawia mi on dość twarde warunki, śmiać wie, że jest potrzebny.

— I jakie?

— Pomijam już trzyletnią umowę i udział w czystych dochodach, ale powiada mi, że skoro on odpowiada za góry solne i ich bezpieczeństwo, sam w nich musi rządzić i mieć kopaczy pod swą władzą.

Nachmurzył się podżupek i spytał:

— I jaką odpowiedź dałeś mu wasza miłość?

— Jeszcze żadnej, a waszmość co myślisz?

— Jeśli on będzie rządził samowładnie, to ja zostaję figurantem na pokaz.

— Zatem radzisz z nim zerwać?

(D. c. n.)

43)

ARTUR GRUSZECKI

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wieloka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 68).

— Postaram się, wszelako będę prosił o pełnomocnictwo potwierdzone przez pana podkomorzego górniczego.

— Wydam je i to zupełne co do administracji soli tak z kopalni, jak i z karbaryi, a co się tyczy urzędników żupnych, zastrzegam sobie osobistą decyzję.

Po bladawej zmęczonej twarzy podżupka przebiegł wyraz niezadowolenia, ale wnet wygładził wykład i rzekł z ukłonem:

— Stanie się według woli waszej miłości. Zaś co do możliwych zmian familii żupy, czy mam również czekać na rozkazy waszej miłości?

— Jakiej familii? — zdziwił się.

— Familiją w żupach nazywamy służebnych, jak szafarz, leśny, wrotny, kucharz, strzelec, łąźebny, piwniczny i różni rzemieślnicy. Jak widziałem ze spisu, są oni dość liczni, może nawet nad potrzebę żupy.

— Tych zostawiam do uznania waszmości, a jeśli sądzisz, że jest ich za wiele, to część odpraw. Zważ jednak, ażeby na tem nie ucierpiała powaga żupy, mam bowiem zamiar wiosną

przyjechać tu z kilku przyjaciółmi, i byłoby nieprzystojnie, gdyby dwór żupnika był nieliczny i niedostatek okazały. Sądzę też, że i waszmość, o ile słyszałem, nie masz zbytnej inklinacji do mniszego życia, — uśmiechnął się przyjaźnie, — i będziesz miał sposobność wypróbowania służby żupnej.

— Bywało dawniej lubiłem się zabawiać i mówiono o mnie, że mam do tańca i różańca, — uśmiechnął się do wspomnień.

— Ale różaniec odprawiałeś waszmość z błogotowami? — zaśmiał się żupnik.

Bywało różnie, i póki ochoty, weseliłem się, teraz jednak obmierzało mi wszystko.

— Wszystko? — patrzył na niego zdziwiony.

— Mam na myśli owe trefne rozmówki, dworskie zalecanki, krotociwile, zabawy z gładkami niewiastami...

— Ej, czy która nie ugryzła cię w serce i porzuciła płocha swawolnica?

— Takiej nie było jeszcze, — wyprostował się z dumą, — i mam w Bogu nadzieję, że nie będzie. Przejrzałem na wylot naturę niewieście i żadna mnie nie znieci.

— Ileż waszmość lat sobie liczysz? — spytał zaciekawiony żupnik.

— Piąty krzyżyk za pasem.

— Toć to sam rozkwit meski! i jeśliś na Rusi uniknął siideł amora, tu im się waszmość nie wymknieś, — zaśmiał się żupnik.

— Takim nieczuły na wdzięki niewieście, że jakkolwiek wiele szanuje i cenę dowcip waszej miłości, mogę dać jednak parol kawalerski, że i najgładsza dziewczka mnie nie zwabi, i w stanie bezzennym doczekam końca dni moich.

P. Wilkoszewska czyni, jak to można było zauważyć, stałe postępy w śpiewie, co przy dalszej pracy, rokuje młodej i sympatycznej śpiewaczce poważną karierę artystyczną. Szczególniej podkreślić należy piękne odczucie i nastrojowe oddanie ustępów o charakterze lirycznym.

P. Wilkoszewska brata również udział w duecie wraz z cenionym śpiewakiem-amatorem, p. Stępowskim, oraz w kwintecie z opery „Mistrze śpiewacy z Norymbergii”, odśpiewanym bez zarzutu, oprócz wyżej wymienionych, przez p. Halinę Mazurkiewiczównę i pp. P. Lasockiego i Z. Sandomierskiego.

Zywe słowo reprezentował p. Oskar Szefer, który z właściwym sobie artystycznym wypo wiedział „Dumę o Warnieńczyku”—Morstina i „Czym winien?”—Ziemca.

Na zakończenie p. Ksawery Sporzyński stylowo odegrał na wiolonczeli „Gavota”—Poppera i „La Cinquantaine”—Gabriel-Marie.

Akompaniował solistom, jak zwykle, nader umiejętnie, dyr. Mazurkiewicz.

Sala była przepelniona.

Hg.

Koncert „Lutni“.

Koncert „Lutni“, jaki odbędzie się w sobotę, dnia 28 b. m., zapowiada się świetnie. Dzięki niezmordowanej pracy dyr. Mazurkiewicza, chór męski wystąpi ze znakomicie przygotowanym programem, złożonym wyłącznie z utworów kompozytorów polskich.

Koncert uświetni znakomity pianista profesor Henryk Melcer, który odegra na fortepianie koncertowym Blüthnera kompozycje Szymanowskiego, Chopina i Liszta.

Ponadto primadonna opery warszawskiej, p. Jadwiga Lachowska, ciesząca się uznaniem całej prasy i publiczności naszej stolicy, odśpiewa szereg pieśni Moniuszki, Melcera, Paderewskiego, Różyckiego i innych.

Pozostałe bilety w cenie od kop. 60 do rb. 3 k. 10 są do nabycia codziennie w lokalu „Lutni“ od godz. 7—10 wiecz., a w dzień koncertu w kasie przy sali koncertowej.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Bohdana. Jutro Krzesiawa.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Trzeba umrzeć żeby żyć”. Początek o godzinie 8 min 15 wiecz.

— Jutro: „Panny”, komedia Wolffa. Początek o godz. 8 m. 15 wiecz.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Ceglarniana 34, dawniej „Urania”). Dziś i codziennie farsa „Maks Linder—omania. Kabaret i Quodlibet muzyczny. „Dziewczyna sprzedająca kwiatki”.

Przedstawienia o 8 i 10 wieczorem.

TOW. MUZYCZNE im. Szopena (Wólczańska Nr. 25). Jutro wieczór kameralny. Początek o godzinie pół do 9-jej wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś: Zebr. majstrów brukarskich i betonowych o godz. 5 po poł. (Piotrkowska 103).

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(—) Egzaminy dojrzałości. Na mocy rozporządzenia ministra oświaty Kasso wprowadzono w życie nowe przepisy o egzaminach na patent dojrzałości.

Na podstawie przepisów tych do egzaminów piśmiennych z języka rosyjskiego i matematyki dodano jeszcze egzamin z łaciny w tych gimnazjach, w których obowiązuje tylko jeden język starożytny, a dwa egzaminy piśmienne z łaciny i greckiego w tych gimnazjach, w których wykładane są oba języki starożytne.

Co się zaś tyczy eksternów, to ci obowiązani są zdawać egzaminy piśmienne oprócz wspomnianych wyżej, jeszcze z obu języków nowożytnych, otrzymanie zaś stopnia niezadowolającego z dwóch przedmiotów pozbawia ich możliwości przystąpienia do egzaminów ustnych. Tym sposobem—pisze „Riecz”—zmienione przepisy egzaminacyjne są nowym krokiem w tył, zbliżającym średnią szkołę filologiczną do dawnych po-

rządków klasycyzmu, dla eksternów zaś będą jeszcze cięższe niż były wówczas.

Wymierzone to jest, rzecz prosta, przeciwko szkole prywatnej.

(x) **Udziały a długi.** Tow. oszczędnościowo-pożyczkowe nie pozwalają komornikom nakładać aresztów na udziały swych członków na pokrycie długów. Zarząd do spraw drobnego kredytu zawiadomił inspektorów do spraw drobnego kredytu, że prawo pozwala na aresztowanie udziałów przez komorników i policję na pokrycie długów.

(a) **Z Tow. Kredytowego m. Łodzi.** Na przypadające w dniu 21 kwietnia r. b. ogólne zebranie roczne członków Tow. kredytowego m. Łodzi podany został wniosek ze strony 20 stowarzyszonych w przedmiocie dokonywania konwersji pożyczek 5-procentowych dawniejszych seryj listami zastawnymi 5-procentowymi seryi bieżącej VII-jej.

Przedmiot ten niejednokrotnie rozpoznawany był już w łonie władz Towarzystwa z inicjatywy dyrekcji, ze względu jednak na komplikację przywilejów posiadaczy listów zastawnych z jednej strony i prawo stowarzyszonych z drugiej, nie mógł on być zatwierdzony ku zobowiązaniu zadowoleniu obu stron.

(a) **O zasiłek na straż ogniową.** W dniu 25 b. m. odbyło się posiedzenie dyrekcji T-wa Kredytowego, na którym rozpoznawana była kwestya stałego rocznego zasiłku na utrzymanie Łódzkiej straży ogniowej ochotniczej ze strony towarzystw asekuracyjnych, pozostających w stałych kontraktach z T-wem Kredytowym.

Kwestye te przedyskutowano przy udziale 2-ch przedstawicieli ze strony konwencji towarzystw asekuracyjnych: p. p. Pawła Górskiego i Kurnatowskiego, którzy, w ostatecznym wyniku obrad, przyrzekli przedstawić najprzychylniej przedmiot zasiłku na posiedzeniu konwencji w Petersburgu, mającem się odbyć w przyszłym tygodniu.

Jak wiadomo, ze strony T-wa Kredytowego postawiony został wniosek stałego zasiłku ze strony Towarzystw ogniowych w Łodzi rubli 15,000.

(h) **Ćwiczenia straży ogniowej ochotniczej.** Wczoraj o godz. 8 rano odbyły się ćwiczenia straży ogniowej ochotniczej wszystkich 9 oddziałów — w fabryce K. Scheiblera przy ul. Emilii. Oddziały czekały dyspozycji u siebie w oddziałach. Przy ćwiczeniach straż wykazała dużo sprawności i wyrobienia.

Z chwilą gdy straż miała przejść marszem wybuchł ogień przy szosie pabianickiej w farbiarni p. Mejsztra, gdzie wysłano II i IV oddziały lecz zwrócono je z drogi do domów rekwizytowych, ponieważ pożar zdołano już opanować.

(a) **Nowe fabryki.** Rząd gubernialny piotrkowski zezwolił Józefowi Niedzielskiemu i Henrykowi Dziembie, na otwarcie mechanicznej tkalni trykotaży, przy ul. Zagajnikowej Nr. 1311, oraz Wolfowi Markusfeldowi — na mechaniczną przędzalnię przy ul. Wierzbowej Nr. 1639/1641.

(h) **Otwarcie polskich straganów.** Na rynku Leonarda otworzono kilka straganów polskich z norymberszczyzną, białą i spożywczymi artykułami — na Wodnym rynku zaś stragany z naczyniami kuchennymi.

(x) **Osobiste.** Znany artysta malarz p. Eugeniusz Przybył, po dłuższych studiach we Włoszech, Francji i Niemczech, osiedlił się na pewien czas w naszym mieście.

(x) **Z T-wa opieki nad dziećmi.** Zorganizowane staraniem zarządu ochrony II przy ul. Ciemnej nr. 76 i na jej korzyść przedstawienie teatralne w Teatrze polskim, na którym w dniu 13 marca r. b. odegrano „Zaczarowane koło”, Rydla dało czystego zysku rb. 331 kop. 42. Tak pomyślny rezultat zawdzięczyć należy tym wszystkim, którzy pomogli zarządowi do zorganizowania przedstawienia i rozprzedaży biletów.

Ochrona przy ul. Ciemnej położona wśród najbardziej potrzebnej ludności Łodzi, przytuła sporo działy, a fundusze jej są gorzej niż bardzo skromne. Pożądaneby więc było poparcie gorliwe tej pożytecznej a niezbednej w tamtej okolicy instytucji przez zamożniejszych mieszkańców naszego miasta.

(x) **Z Tow. Alliance Française.** Jutro w piątek 27 b. m. odbędzie się staraniem tow. Allian-

ce Française o godz. 8 1/2, wieczorem w sali Stowarzyszenia techników, przy ul. Spacerowej 21 odczyt p. Funck Brentano, literata z Paryża, na temat: „Joanna d'Arc”.

Odczyt ilustrowany będzie bogato licznymi przezroczami autochromicznymi (w kolorach).

Ceny miejsc, ze względu na koszt połączone z urządzeniem odczytu, wynoszą rb. 2 w pierwszych 8 rzędach, rb. 1 kop. 50 dla pozostałych rzędów, rb. 1 dla członków Towarzystwa Alliance.

Ponieważ ilość miejsc jest ograniczona, przeto wcześniej zamawiać je można u p. G. Villiet, Dzielna Nr. 9.

(a) **Zebranie delegatów.** W nadchodzącą niedzielę o godz. 10 rano, w lokalu przy ulicy Radwańskiej Nr. 9, odbędzie się zebranie delegatów oddziałów Związku zawodowego robotników i robotnic przemysłu włóknistego gubernii piotrkowskiej.

(a) **Odmowa.** Komisya gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków odmówiła zatwierdzenia ustawy T-wa sportowego w Będzinie i Częstochowie.

(a) **Wycieczka.** Do Łodzi przybywa w dniu 14 kwietnia r. b. wycieczka uczniów kijowskiego instytutu politechnicznego, pod kierownictwem prof. Markowskiego.

Wychowawcy politechniki zwiedzą fabryki i zakłady przemysłowe, następnie wyjadą do Częstochowy, Dąbrowy Górniczej, Sosnowca i Zawiercia.

(a) **„Dzieci kapitana Granta”.** Dyrekcya teatru kinematograficznego „Luna”, ujawniająca ciągłą staranność w doborze zajmującego programu, pozyskała znów nowy, interesujący obraz, który ściągą tłumy publiczności.

Obraz ten, zatytułowany „Dzieci kapitana Granta”, oparty na głośnej powieści Juliusza Verne'a, wykonany przez znaną firmę francuską „Eclair” jest niezwykłym dziełem sztuki kinematograficznej. Firma ta nie szczędziła pracy i kosztów dla uscenizowania wspaniałego obrazu.

(a) **O zabójstwo stróża nocnego.** Bawiący na kadencji w Łodzi drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozpatrywał w ubiegły wtorek sprawę 17-letniego Kazimierza Trzepskiego, 25-letniego Stefana Ochmańskiego i 21-letniego Jana Suczyńskiego, oskarżonych o zabójstwo stróża nocnego, 65-letniego Józefa Jaroszewskiego, na ulicy Łagiewnickiej w dniu 14 stycznia 1913 roku.

Sąd po zbadaniu świadków, uznał winę podsądnych za dowiedzioną i skazał wszystkich pozbawieniu praw stanu: Ochmańskiego na 10 lat a Suczyńskiego na 6 lat i 8 miesięcy ciężkich robót, zaś Trzepskiego na 6 lat i 8 miesięcy więzienia.

(a) **O napad bandycki.** Izba sądowa warszawska, na kadencji w Łodzi, rozpatrywała w ubiegły wtorek w drodze apelacji sprawę Władysława Ruty i Stanisława Szostkowskiego, skazanych przez sąd okręgowy piotrkowski na pozbawienie wszystkich praw stanu i ciężkie roboty (pierwszy na 5 lat i 4 miesiące, drugi na 8 lat, za napad i rabunek w sklepie Wysokiego, w d. 7 maja 1913 r.

Izba sądowa wyrok sądu okręgowego w całości zatwierdziła.

(a) **Napad bandycki.** Wczoraj wieczorem do mieszkania Joska Lewina, właściciela domu przy ul. Konstantynowskiej w Pabianicach weszli jacyś dwaj nieznajomi ludzie, którzy zażądali paczki papierosów. Kiedy Lewin sięgnął po papierosy, nieznajomi wyjęli z kieszeni brauningi i rozkazali wszystkim domownikom nie ruszać się z miejsca. Następnie zrewidowali szafy i szuflady w stolikach i komodzie, zabrali biżuterję, różne kosztowności i gotówką kilkadziesiąt rubli i zbiegli, uprzedzając zrabowanych, aby przez kwadrans nie wydalali się ze sklepu i nie robili alarmu.

Poszukiwania bandytów nie odniosły żadnego skutku.

(a) **Znaczna kradzież.** W nocy z wtorku na środę niewiadomi złodzieje za pomocą wyłamania zamka dostali się do składu Jana Probowskiego przy ulicy Zarzewskiej 19, skąd skradli różne towary wartości około 1,000 rubli.

(a) **Na gorącym uczynku.** Wobec powtarzających się w ostatnich czasach coraz częściej

kradzieży drutów telegraficznych policja poleciła stróżom, ażeby szczególną zwracali uwagę na osoby pracujące przy słupach.

We wtorek wieczorem na ulicy Widzewskiej stróż domu nr. 46, spostrzegł, że jakiś człowiek obcina druty telegrafu, podszedł więc do niego, ażeby sprawdzić osobistość jego. Nieznajomy jednak, porzuciwszy już obcięte druty, rzucił się do ucieczki. Zatrzymano go i odprowadzono do cyrkułu, gdzie sprawdzono, że jest to Jan Musiałowski, lat 32.

Osadzono go w areszcie.

(d) **Informacyo żargonówki.** Żargonowa „Najes Lodzer Morgenblatt“, w dzisiejszym numerze donosi, że gubernator piotrkowski skazał administracyjnie na 3 miesiące aresztu aż... 88 osób, zamieszanych w napadzie antyżydowski na Szeimana (Rzgowska 67).

Po sprawdzeniu tej wiadomości okazuje się, że skazany został w tej sprawie tylko jeden Nowak, pozostających zaś kilkanaście osób zatrzymano z rozporządzenia policji.

(p) **Nasze bruki.** Na ul. Brzezińskiej № 6, A. Berger, kupiec lat 40, wpadłszy w dziurę w bruku, złamał prawą nogę.

Po nałożeniu mu opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go do szpitala Poznańskich.

(p) **Bójki i napady.** W ciągu ubiegłych dwóch dni odbyły się liczne bójki i napady w rozmaitych punktach miasta, spowodowane po większej części nadmiernym użyciem alkoholu.

We wszystkich wypadkach rany opatrzyli lekarze Pogotowia.

(a) **Podrzutek.** W korytarzu domu № 56 przy ulicy Zawadzkiej znaleziono podrzucone niemowlę płci męskiej, liczące zaledwie kilka dni.

(a) **Wykrycie kradzieży.** Przed tygodniem z mieszkania Jakóba Zakmana przy ul. Juliusza № 4 skradziono różne rzeczy, wartości przeszło 200 rb.

Obecnie ustalono, że kradzieży tej dopuścił się Józef Grzegorzczak, którego też zatrzymano w mieszkaniu Jana Szpermana, znanego policji pasera.

Złodzieja przeprowadzono do więzienia.

(a) **Zuchwała kradzież.** Dzisiejszej nocy nieznanymi złodziejami, wylamawszy drzwi, a następnie odważszy zamki i rygle, dostali się do wnętrza składu towarów manufakturowych Grzegorza Hajkina przy ulicy № 54, zabrali zapasy różnych towarów na sumę około 2,000 rb. i znikli niepostrzeżenie.

(a) **Czyja własność?** W lesie konstantynowskim znaleziono dwie krowy niewiadomo do kogo należące.

Prawny właściciel może je odebrać za udowodnieniem w kancelaryi 4-go cyrkułu policyjnego przy ulicy Rozwadowskiej № 8.

(a) **Kradzież w fabryce.** Od pewnego czasu w fabryce L. Szmidera przy ul. Piotrkowskiej № 156 ginęła przędza. We wtorek na gorącym uczynku schwytano stróża fabrycznego, Franciszka Przybyła, który przyznał się do kradzieży.

Osadzono go w areszcie.

(a) **Za kradzież szpulek.** Sędzia pokoju skazał Kornelię Szubiak za kradzież szpulek w fabryce „Krushego i Endera“ w Pabianicach na 4 miesiące więzienia.

(a) **Kradzieże.** Z mleczarni Czesława Wąlkowskiego przy ul. Konstantynowskiej Nr. 12 od dłuższego czasu ginęły noże, łyżki i t. p. przedmioty. Ogólna wartość skradzionych rzeczy wynosi do 200 rb.

Obecnie schwytano sprawcę kradzieży Zofię Piłecką, która przyznała się do winy. Osadzono ją w więzieniu.

Z piwnicy Stanisława Sztegmanna przy ul. Widzewskiej Nr. 118 nieznanymi złodziejami skradli zapasy wina, konserwów, powideł i t. p., wartości przeszło 300 rubli.

Kradzieży tej dopuścił się znany policji złodziej Józef Wozniak, który część towaru złożył u stróża domu Nr. 121 przy ul. Widzewskiej, Michała Krysiaka i w domu Nr. 125 przy tejże ulicy u Tomasza Olejniczaka, część zaś sprzedał Józefowi Jachanowi przy ulicy Katnej Nr. 58.

Wszystkich aresztowano i osadzono w więzieniu.

(a) **Tramwaje w Zgierzu.** W poniedziałek ubiegły na specjalnym posiedzeniu radnych magistratu m. Zgierza, pomiędzy zarządem miasta a dyrekcją Łódzkich elektrycznych kolejek dojazdowych zawarto kontrakt na prawo przeprowadzenia przez miasto linii tramwajowych.

W myśl kontraktu tego Tow. kolejek dojazdowych przeprowadzi przez Zgierz linię kolejki Ozorkowskiej ulicą Łódzką, Starym Rynkiem i ul. Łęczyską, a tor kolejki Zgierskiej przedłuży od Nowego Rynku ulicą Długą do zbiegu Starego Rynku i ul. Łęczyskiej. Stacje kolejek powyższych rozlokowane zostaną na Starym Rynku obok gmachu ratusza.

Za prawo przystania z gruntów miejskich Tow. kolejek płacić będzie kasie miejskiej w I pięciolateczu po 600 rb. rocznie, a następnie co 5 lat suma ta powiększana będzie o 100 rb., aż

dosięgnie 1000 rb. i norma ta utrzymana zostanie do końca koncesyi, t. j. do r. 1975.

Roboty budowlane na terytorium miejskiem mają być ukończone przed 1 lipca 1915 r.

SZTUKA.

(x) **Teatr polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

W niedzielę po południu niegrana od dłuższego czasu znakomita farsa p. t. „Asekuracja wierności“, która dotąd grana była z nadzwyczajnym powodzeniem; wieczorem po raz pierwszy arcydzieło w 5 aktach L. Rydla p. t. „Królewski jedynak“.

Role główne odegrają pp. Bolesławska (królowa Bona), Pieńkowska (Lizbeta Rakuska), Bolesławska (Zygmunt stary), Biegański (Zygmunt August, rola tytułowa), Piotrowski (Prymas biskup krakowski), Kołakowski (Stafczyk), Bogusiński (Marsupino).

W przedstawieniu bierze udział cały zespół artystyczny bez wyjątku. Wystawa zupełnie nowa zarówno w kostymach jak i dekoracjach, meblach i rekwizytach.

Bilety sprzedają od 11 do 2 w cukierni Roszkowskiego, a w dzień przedstawienia od 10-ej rano w kasie teatru.

(x) **Teatr ludowy.** (Przejazd 34). W nadchodzącą niedzielę 29 b. m. na scenie teatru ludowego ukaże się po raz trzeci piękny dramat Wężyka p. t. „Królowa Wanda“, który na pierwszych dwóch przedstawieniach cieszył się ogromnym powodzeniem.

Piękne dekoracje, śliczne kostyminy i doskonała gra artystów-amatorów zyskały ogólne uznanie publiczności.

W przedstawieniu bierze udział kilkadziesiąt osób z pp. Kozłowską, Matusiakówną, Konradem Fidlerem, Skórkowskim i Szefferem na czele.

Początek przedstawienia o godz. 6½ wiecz. Ceny miejsc niższe.

(x) **Przedstawienie na wpisy.** Uczeń pensyi p. Maryi Szczyglińskiej urządzają w nadchodzącą niedzielę 29 b. m. o godz. 2 po poł. przedstawienie amatorskie z którego dochód przeznaczony jest na wpisy dla niezamożnych koleżanek.

Program wypełnią dwie jednoaktówki „Naszynik babuni“ Izdebskiej i „Dobra wróżka“ Szaniawskiej, wyreżyserowane przez znanego reżysera kółek amatorskich p. Dziewulskiego, oraz popisy chóru szkolnego prowadzonego pod kierunkiem p. Wyrabkiewicza.

Przedstawienie odbędzie się w sali Domu Ludowego.

Pozostałe bilety nabywać można w szkole ul. Widewska nr. 119, a w dzień przedstawienia od godz. 10 rano w kasie teatru w Domu Ludowym.

(x) **Przedstawienie amatorskie.** Staraniem rudzko-pabianickiego kółka ziemianek odbędzie się w niedzielę 29 b. m. o godz. 6 wiecz. w sali „Lutni“ Łódzkiej (Piotrkowska 108) przedstawienie amatorskie w celu zasilenia funduszów ochronki ziemianek w Rudzie. Program szczegółowy podany zostanie niebawem.

Bilety już są prawie rozsprzedane; o ile pozostaną będzie można nabyć je przy kasie w dzień przedstawienia.

(x) **Wieczór kameralny.** Staraniem komitetu szkoły muzycznej przy Tow. imienia Szopena odbędzie się jutro w lokalu własnym przy ul. Wólczńskiej № 23 o godz. 8½, wieczorem drugi koncert z cyklu wieczorów kameralnych.

Program obejmuje dzieła Mozarta i Beethovena, a wykonawcami są profesorowie szkoły muzycznej i zaproszeni artyści.

Bilety nabywać można w kancelaryi szkoły od 11—1 i od 4—9.

Z WARSZAWY.

Z żałobnej karty.

Wczoraj w godzinach popołudniowych zmarła w Warszawie s. p. Józefa z Lenarskich Dmowska, kobieta cicha, skromna, lecz pełna cnót obywatelskich i gorąca patriotka.

S. p. zmarła była matką Romana Dmow-

skiego, prezesa Koła polskiego II i III Izby państwowej.

Pogrzeb z kościoła św. Floryana na Pradze ze względu na oczekiwany przyjazd syna, Romana, nieobecnego w Warszawie, odłożono do poniedziałku, t. j. 30 b. m.

* Echa manifestacyi.

O ogólnej z liczby 64-ch studentów, aresztowanych z powodu manifestacyi, uwolniono wczoraj z aresztu policyjnego pp. Kazimierza Brzeskiego, Leona Dolińskiego, Teofila Sokołowskiego i Alfreda Elanda,

Pozostają aresztowani nadal: pp. Ludwik Auksztakalis, Ignacy Widawski, Witold Kurelski, Aleksander Pietkiewicz, Celestyn Sieczkiewicz, Ryszard Schimmel, Henryk Jastrzębski, Henryk Jarocka, Walery Tobortowski, Grzegorz Sobrański, Hilary Strupczewski, Jerzy Okraszewski, Aleksander Mąka, Kazimierz Milewski, Aleksander Niedziński, Jerzy Plewko, Gustaw Piętko, Tadeusz Rowiński, Antoni Racinowski, Stanisław Rukasz, Jerzy Raźniewski, Konstanty Skorupka, Stanisław Sieńczewski, Eugeniusz Stoiarski, Bolesław Stypułkowski, Stanisław Terlikowski, Zygmunt Cudny, Witold Cieśliński, Roman Szweid Karol Schimmel, Bonifacy Misal, Zygmunt Maryański, Stanisław Lipski, Jerzy Krajski, Zygmunt Kozłowski, Kazimierz Kłys, Wacław Kosicki, Euzebiusz Zieliński, Maryan Zieliński, Teofil Jęfremow, Lucyan Jędrzejewski, Zygmunt Darnikiewicz, Władysław Dmoch, Bronisław Borkowski, Kazimierz Brandt, Stanisław Bieńkowski, Antoni Bukat, Gustaw Wirt, Kazimierz Wyziński, Adolf Węgrzynowicz, Zdzisław Wilanowski, Józef Gula, Konstanty Gedroyć, Stanisław Hann, Czesław Gniewiński, Jan Godlewski, Henryk Grochalski, Oswald Hande, Władysław Godlewski.

Względem studentów tych sędzia śledczy zastosował najłagodniejszy środek zabezpieczenia stawiennictwa, mianowicie dozór policyjny.

Pomimo to jednak aresztowani pozostają nadal w areszcie, będąc w rozporządzeniu administracyjnym oberpolicmajstra m. Warszawy.

Z KROLESTWA.

Z przemysłu. W tych dniach w Sosnowcu dopełniono aktu poświęcenia zabudowań fabrycznych fabryki pończoch p. f. „Sosnowiczanka“. Nowa fabryka chrześcijańska mieści się przy ul. Będzińskiej № 9. Wyroby w zupełności zaskują na poparcie i dają możność wyrugowania z rynku naszego tandety żydowskiej.

Czy nie zbyt wiele? Według danych statystycznych w Częstochowie znajduje się: 28 traktierni drugiego i trzeciego rzędu, 160 piwiarni i handlów win, oraz 11 cukierni. Prócz tego Częstochowa z dawnych lat posiada dwie karczmy z zajazdami: jedną na placu Wieleńskim, a drugą przy ulicy św. Barbary.

Z LITWY I RUSI.

Strajk zecerów. Z powodu pogorszenia się warunków zarobków w zakładach drukarskich Zawadzkiego zastrajkowały onegdaj drukarnie polskie. Pisma polskie nie wyszły.

Dzisiaj nie wyjdą zapewne pisma rosyjskie i żydowskie, gdyż strajk rozszerza się i na drukarnie rosyjskie oraz żydowskie.

Z CESARSTWA.

Nowe miejsce zesłania. Departament policji — wobec wciąż wzrastającej liczby zesłańców politycznych — wybrała coraz to nowe miejscowości na siedziby dla zesłańców.

Obecnie — jak donosi „Riecz“ — zaliczono do miejscowości takich „Ruskoje Ustje“, najbardziej wysunięta na północ z miejscowości zamieszkałych.

„Ruskoje Ustje“ położone jest o 3 miesiące drogi od Jakucka, w bezleśnej, nagiej i bezładnej tundrze, niemal na samym brzegu oceanu Lodo-watego stoi kilka chat — to jest „Ruskoje Ustje“.

Najbliższa siedziba ludzka — „Ust-jansk“ odległa jest o 900 wiorst.

Poczta dochodzi raz na rok i to wypadkowo; zima trwa 9 miesięcy; przez czas ten ludzie odzwyczajają się zupełnie od słońca, które ukazuje się na 1 — 2 godziny.

Jedynym pożywieniem nielicznej ludności są ryby i zwierzyzna.

Cheba tam nie znają wcale.

Strajk protestu. „Wiecz. Wr.“ pisze: „Strajk robotników, wywołany codziennymi konfiskacjami gazet robotniczych, zaczyna obecny obejmować wszystkie największe nawet fabryki.

Dnia 24-go b. m. od rana zastrajkowali robotnicy petersburskiej fabryki metalowej (3,600 ludzi), Siemens i Halske (5,000 ludzi) i t. d.

Wszędzie robotnicy, opuszczając pracę, gromadzą się na podwórzu fabrycznym, uchwalając protest przeciwko prześladowaniu prasy robotniczej, opuszczają fabrykę.

W petersburskiem Stow. fabrykantów odbyła się narada, poświęcona omówieniu sprawy, jak reagować na silnie wzmagający się ruch strajkowy (w styczniu r. b. było cztery razy tyle strajków co w styczniu r. z.).

Pół miliona na oświatę kobiet. Jak pisze „Rusk. Stł.“, jeden z mieszkańców Moskwy zapisał na rzecz wyższych kursów żeńskich 500 tysięcy rubli.

Z pieniędzy tych zbudowane być mają kliniki przy wyższych kursach żeńskich w Moskwie.

Cesarz Wilhelm w Wenecyi.

Wenecya 25 marca.

Dziś rano po wczorajszym przybyciu cesarza Wilhelma do Wenecyi, przybył tu również król włoski i odwiedził cesarza na jego jachcie „Hohenzolern“.

Odwiedziny miały charakter oficjalny, a przebieg ich odbył się według umówionego z góry programu.

Przy rozmowie monarchów był obecny minister spraw zagranicznych, San Giuliano.

Król Wiktor Emanuel udaje się dziś wieczorem napowrót do Rzymu; ces. Wilhelm pozostanie tu przez jutro, a w piątek rano dopiero uda się wzdłuż wybrzeża Adryatyku, na Korfu.

Królowa włoska, Helena, nie przybyła do Wenecyi, ponieważ i ces. Wilhelm znajduje się bez swej małżonki, która za dwa tygodnie dopiero przybędzie za nim na Korfu.

Ludność wenecka uskarża się na różne ambarasy i niewygody, jakim podlega z powodu pobytu ces. Niemiec.

W dniu jego przyjazdu, przejazd na Canal Grande, głównej arterii ruchu w Wenecyi, został od rana do wieczora wstrzymany. Prócz tego, policja pruska, która już na tydzień przed przyjazdem cesarza rozwijała szeroko sięgające środki ostrożności, żądając ze znaną bezwzględnością pomocy ze strony władz miejscowych, była już naprzód nieprzyjemnym zwiastunem ambarasującej zawsze, wszędzie i wszystkich wizyty ces. Wilhelma.

Wenecya, 26 marca (wł.). Cesarz Wilhelm przyjął wczoraj na posłuchaniu San Giuliano. Konferencya trwała dość długo.

Paryż, 26 marca (wł.). „Eclair“ donosi, że tematem rozmowy cesarza niemieckiego z królem włoskim w Wenecyi, było stanowisko Niemiec w sprawie Azji Mniejszej. Cesarz oświadczył, że Niemcy popierać będą usilnie interesy Włoch, a przedewszystkiem sprawę syryjską.

W puzededniu wojny domowej w Anglii.

Londyn, 25 marca.

Z Belfastu donoszą: Wczoraj wieczorem doszło tu do poważnych zajść ulicznych pomiędzy unionistami a nacjonalistami irlandzkimi. Od

wzajemnego rzucania kamieniami doszło do wymiany strzałów rewolwerowych. Silne oddziały policji położyły dopiero kres walce. 2 osoby zostały zabite, kilka rannych.

Dziś w południe odbyła się rada gabinetowa. w której między innymi, wzięli udział: prezes, ministrów, lord Asquith, minister wojny, pułk. Seely i marynarki lord Churchill. Rezultat narad niewiadomy.

Londyn, 26 marca (wł.). Wczoraj przyszło w izbie gmin do burzliwych zajęć. Od początku posiedzenia panował nastrój wsoce podniecony. Trybuny przepętnione.

Zaraz po zagajeniu posiedzenia przyszło do gwałtownej sceny wskutek oświadczenia ministra marynarki Churchilla, że przed 14 dniami rozkazał wysłać na wody szkockie eskadrę wojenną gdyż na wybrzeżach Szkocyi miały się rozpocząć zamieszki w razie wybuchu powstania.

Oświadczenie to wzwołało wielkie zaniepokojenie. Ulsterczyk Ammery krzychał: „Więc pan, panie Churchill, chciał wywołać w Szkocyi rozruchy ulsterczyków?“. Na co Ch. odpowiedział w najwyższym rozdrażnieniu: „Jest to dyabelska insynuacya“. Powstała straszna wrzawa. Żądano fownięcia tych wyrazów. Ostatecznie Churchill zgodził się cofnąć wyraz „dyabelska“.

Kiedy nastąpiło pewne uspokojenie, minister wojny Seely złożył sprawozdanie z zarządzeń, jakie nakazał w oczekiwaniu rozruchów w Ulsterze.

Londyn, 26 marca (wł.). Minister wojny Seely podał się do dymisji.

Wczoraj odbyła się z tego powodu narada ministrów z prezesem Asquithem na czele.

Wynikiem było, że Asquithnie nie przyjął dymisji Seely i prosił go o dalsze zatrzymanie teki.

TELEGRAMY.

Na powitanie.

WIEN, 25 marca. (wł.) Król saski, Fryderyk August, wyjechał dziś incognito do Wenecyi, na spotkanie cesarza Wilhelma.

Abdul-Hamid.

LONDYN, 25 marca. (wł.) Z Konstantynopola telegrafują do „Timesa“: Stan zdrowia zdezonizowanego sułtana Abdul-Hamida jest tak groźny, że katastrofy obawiać się należy lada chwila.

Nowa afera sensacyjna.

WIEN, 25 marca. (wł.) Posłowie niemieccy odbyli w Czechach wczoraj szereg wieców. W Chebie b. poseł Frank oświadczył na zgromadzeniu, że w najbliższym czasie i w niemieckim obozie ujawni się taki skandal, jak afera szpiegowska posta Szvihy.

Katastrofa na Dunaju.

BUKARESZT, 25 marca. (wł.) Z Semlina donoszą: Na wezbranym Dunaju wyrzuciła się łódź z 15 robotnikami. Prawie wszyscy utonęli.

Zgon Mistrala.

PARYŻ, 25 marca. (wł.) Z Marsylii telegrafują: Dziś zmarł słynny poeta prowansalski, Frederi Mistral w 84 roku życia. Skon nastąpił w jego wsi rodzinnej Maillane, niedaleko Marsylii.

Groźba strajku powszechnego.

RZYM, 25 marca. (wł.) Urzędnicy i cały personel kolejowy grozi strajkiem powszechnym w razie nieuwzględnienia żądań podwyżki płacy i zarobku.

Odkrycie zbrodni.

RZYM, 25 marca. (wł.) Śledztwo policyjne stwierdziło, że nagły skon uczonego badacza Wezuwiusza, prof. Mercalli, nastąpił nie skutkiem

nieszczęsnego wypadku z lampą naftową, jak początkowo mniemano. Mercalli został zamordowany przez niewykrytych dotąd opryszków, którzy dokonawszy czynu w celach rabunku, obłali zwłoki naftą i podpalili, w celu zatarcia śladów zbrodni. W kasie ogniotrwałej stwierdzono brak 7000 lirów.

Z ostatniej chwili.

Jeszcze protestują...

Berlin, 26 marca (wł.) Wczoraj odbyło się tu wielkie zebranie Ostmarkenvereinu. Przemawiał znany hakatysta Raschdau na temat t. zw. „polskich rewelacyi“. Mówca protestował przeciwko sposobom, jakimi posługują się polacy w walce ze swymi nieprzyjaciółmi. Protestował zwłaszcza przeciwko zarzutowi, jakoby Ostmarkverein mieszał się do spraw wewnętrznych Austrii, gdyż chodziło mu jedynie o zastąpienie robotników polskich przez rusińskich, którzy ze względu na swą nienawiść do polaków stanowią jaknajbardziej pożądaną materyał roboczy dla pruskich właścicieli ziemskich.

Zarzut polaków, jakoby Ostmarkverein stanowił rząd poboczny w państwie niemieckim jest wprost śmieszny wobec tego, że korporacye, a więc i Ostmarkverein mają prawo wywierania wpływów na rząd w takim samym stopniu, jak prasa, lub każdy obywatel niemiecki.

Po nim zabrał głos drugi „pożeracz polskości“, Böttcher, przemawiając na temat ustawy kolonizacyjnej. Wzywał on rząd do jaknajenergiczniejszej walki z polakami.

Kokowcow w podróży.

Berlin, 26 marca (wł.) Przybył tu hr. Kokowcow w drodze do Neapolu.

W drodze do Petersburga.

Berlin, 26 marca (wł.) Przybywa tu dzisiaj następca tronu rumuńskiego wraz z małżonką i po krótkim pobycie udaje się do Petersburga.

„Biały Wilk“.

Pekin, 26 marca (wł.) Bandy „Białego Wilka“ napadły na miasteczko Lunghuhe, przyczem wymordowały 230 mieszkańców, kilkuset poraniły ciężko, a pozostałych zabrały do niewoli. Los misyonarzy niewiadomy.

Porażka powstańców.

Nowy Jork, 26 marca (wł.). Z Meksyku donoszą, że wojska rządowe wyparty powstańców z Torreonu na 20 mil i zajęły miasto.

OFIARY.

Na kościół św. Stanisława Kostki.

M. K. 10 rubli.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacy centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru (maksimum w sekundach)	Wzrost
25/III i popoł.	726.6	8,8	89	Pd W 1	Z dnia 25/III
25/III o wiecz.	724.1	6,3	97	Pd W 1	Temperatura max + 9,0 C
26/III 7 rano	721.7	5,6	97	Pd W 1	min. 3,0 Opadu 0,6 mm.

Rozkład pociągów

Kolej Fabryczno-Lódzka.

Odechodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 8.05, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45
Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22, 8.35, 9.35, i) 10.40, 1.00, 3.10, j) 4.35, 6.20, 8.08, 9.55, k) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kalisza.

Odechodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.59, 6.13, 3.12, do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.34, 5.30, 2.31.
Przychodzą z Kalisza o godzinie: 2.21, 10.51, 12.22, 5.20, 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03, 3.02.
Odechodzą do Sieradza 10.13 wiecz.
Przychodzą z Sieradza 7.25 rano.

s. † p.

JAN KALINOWSKI,

40-letni pracownik w fabryce W-go Kindlera, obywatel miasta Pabianic, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu, przeżywszy lat 62.

Na wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Tuszyńskiej nr. 143 do kościoła św. Mateusza o godz. 7 wiecz., dnia 26 marca i na pogrzeb dnia 27 marca, o godz. 11 rano, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

1066 **Śroskani: żona, synowie, córki, zięć, synowa i wnuczki.**

Wszystkim tym, którzy okazali nam współczucie przy odprowadzeniu zwłok naszego syna

s. † p.

Juliana Trybuchowskiego

na miejsce wiecznego spoczynku w dniu 25 marca, a osobliwie Szanownemu Duchowieństwu składają z głębi serca serdeczne „Bóg zapłać” pogrążeni w głębokim smutku

1068

Rodzice.

P. P. Prenumeratorów prosimy przy płaceniu prenumeraty żądać obowiązkowo kwitów, gdyż powoływanie się na zapłacenie bez kwitu uwzględniane nie będzie.

Administracya „Rozwoju”.

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista **chorób uszu, nosa i gardła**, ul. Piotrkowska № 33. Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 poł., w niedziele od 10—12. Operacje, bronchiskopia, kąpiele elektryczno-świetlane. **№ telefonu 35-93.** 2569

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne, moczopłciowe i **kosmetyka lekarska**. — Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródzylne). Leczenie elektrycznością: **elektroliza** (usuwanie szpecących włosów) i **oświetlenie kanału** (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 8 wiecz. W niedzielę od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań: **osobna poczekalnia.** 516

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, osiadł w Łodzi jako specjalista chorób **skórnych, wenerycznych, dróg moczowych, kosmetyki lekarskiej**. Przyjmuje: 8½—11½, 5—9. Dla pań: 3—5: osobna poczekalnia. **Krótką 4. Tel. 35-35.** 1001

№ 3298.

DYREKCYA Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podaje do powszechnej wiadomości, że termin zwyczajnego ogólnego zebrania członków Towarzystwa wyznaczony został na dzień 8/21 kwietnia 1914 r., na godzinę 4 po południu w domu przy ul. Średniej pod nr. 427/19.

Porządek dzienny pomienionego zebrania obejmuje:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcyi za rok finansowy 1912/13;
- 2) Projekt do etatu na rok finansowy 1913/14;
- 3) Wniosek Władz Towarzystwa o uzupełnienie paragrafu 10 ustawy;
- 4) Wniosek Władz Towarzystwa o uzupełnienie paragrafów 69 i 88 teże ustawy;
- 5) Wniosek 20 stowarzyszonych, w kwestyi konwertowania pożyczek, udzielonych w 5% listach zastawnych terminowych seryj IV i V 5% listami zastawnymi bezterminowymi seryj VII;
- 6) Wybór dwóch Dyrektorów, w miejsce wychodzących po trzyletniej kadencji — E. Herbsta i M. Sprzączkowskiego;
- 7) Wybór jednego zastępcy Dyrektora w miejsce zmarłego Michała Cohna;
- 8) Wybór trzech członków Komitetu Nadzorczego, w miejsce wychodzących po trzyletniej kadencji: D. Lande, i J. A. Wolanka i na miejsce zmarłego R. Zięglera.

Na powyższe zebranie Dyrekcya zaprasza wszystkich członków Towarzystwa, to jest osoby, które otrzymały pożyczki w listach zastawnych, o ile tymże służy prawo swobodnego rozporządzania swoim majątkiem.

Wspólnicy nieruchomości, obciążonych długiem Towarzystwa, mogą upoważnić jednego z pośród siebie do uczestniczenia i głosowania na ogólnym zebraniu.

Sprawozdania za rok ubiegły dostarczone będą stowarzyszonym w swoim czasie, bilety zaś wejścia przesłane zostaną tym tylko z nich, którzy są wyłącznymi właścicielami nieruchomości.

Bez biletu wejścia nikt do sali zebrania wpuszczonym nie będzie.

Upoważnienia do głosowania w dniu ogólnego zebrania przyjmowane nie będą

Łódź dn. 26 marca 1914 r.

1241

Dr. H. RUEGER

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne. Od godz. 4—8 po poł. 2335

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115.

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r

Dr. Med. Szwarcwasser

Piotrkowska 18. Tel. 10-82.

Spec. chorób **żołądka, kiszki i przemiany materii**. Analizy we własnym laboratorium. Przyjmuje: od 11—1 i od 6—8, i pół wieczorem. 837

Przejazd № 8.

(starszy) **Telef. 17-14**

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8 front. 1-e piętro.

Przyjmuje od 9—12 i od 6—8 w

Dr. S. SZNITTKIND

Średnia 3.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc). Rano od 8 i pół—11 i pół od 4 i pół—8 i pół. 120

Dr. Leon Wacław

Olszewski

Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4—6 po poł. 3039

FELCZER z Buska

po długoletniej praktyce w szpitalach chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje codziennie w Łodzi, Aleksandrowska nr. 37, R. Kaszyński. Porada 30 k. (Przy syphilisie stosowanie trykcy).

Dr. Wacław Bernard

choroby weneryczne dróg moczowych i skóry. **Spacerowa 40 przy Andrzeja** (9—1 i 5—8

Lekarz-dentysta

GICIS

specjalista chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów. **Staro-Zarzewska nr. 47, Tramwaj nr. 4.** 1004

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi Piotrkowska 120. Tel. 32-33
Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6½, p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 5447

Dr. W. FISCHER

Przyjmuje od 10—12 rano i od 6—8 pp. Niedziele i święta 11—1. Zielona nr. 3. 402

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych

ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.
Przyjmuje: 9—12 i 5—8, p. p. 4—5. 1181

Dr. med. Z. GOŁC

Choroby skórne i weneryczne
ul. Mikołajowska 18.

Godziny przyjęć: od g. 9—12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefon № 20-80.

Lecznica dentystyczna

Lek. dent. St. Dąbrowskiego

ul. Rozwadowska № 1 (róg Piotrkowskiej). 653

Czynna od 9 rano do 8 wieczór.

Dr. med. P. LANGBARD

były asystent kliniki berlińskiej
Zawadzka 10. **Telef. 33-88.**

Specjalista chorób wenerycznych, przyjmuje od 8—1 i od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—5, osobna poczekalnia. Leczenie rzeżączki i syphilisu najnowszymi środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chronicznych stanów.

Świeży transport kanarków z gór Harcu, dobrze śpiewające w dzień i przy wietrze



Gubernatorska № 16 m. l. 1014 **K. Schink.**

Pracownia „Marie”

Mistrzyni Cechu warszawskiego wykonywa suknie 10—12 rb., kostiumy angielskie 12 rb. 936 za fason.

Mikołajowska 37, II p., winda.
Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne.

PLACE POD LETNISKĄ

do sprzedania po 6—8 kop. 10-kieć kw. od stacyi 5 minut drogi. Wiadomość: Stacja Andrzejów Dr. Z. F. Łi u W-go Chmielewskiego lub w Bełoniu u W-jej p. M. P. Kochanowskiej. 1000

4 morgi ogrodu owocowego

200 prętów odkrytej ziemi, dom parterowy z zabudowaniami gospodarczymi marowanymi do sprzedania. Wiadomość ul. Polna w Sieradzu u W. Miatkowskiego. 1044

ZAGUBIONO

Świadcstwo zaliczeniowe za Nr. 89053, na sumę 67 rub. 17 k., z przesyłki Łódź Fabr. Leszczewo za Nr. 350115, wydane mi przez ekspedycję towarową drogi żel. Fabr. — Łódzkiej w dniu 18/XII 1913 r., które należy uważać za bezwartościowe. L. Goldberg. 1058

TANIO DO WYNAJĘCIA

od 1-go kwietnia r. b. 4 pokoje i kuchnia z wygodami, elektrycznymi, balkonem, front 1-sze piętro i 2 pokoje i kuchnia z wygodami, III piętro. Staro-Zarzewska Nr. 65. Tr. 4. 1060

Dr. Zygmunt Łygawski

Konstantynowska 31.

Choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje do 9 rano i od 2—5 po południu. 1225

Drobne ogłoszenia.

AAAAAA W chrześcijańskim magazynie mebli „Ekonomia“ Piotrkowska 173. Z powodu przeprowadzki wielka wyprzedaż różnych mebli solidnej roboty po cenie niżej kosztu Piotrkowska 173. 5162-10-4

AAA Meble różne sprzedam tanio szafy, łóżka, materace, bielizniarki, otomane, tremo, słupy, kredens, stół, krzesła, biurko, różne drobniaki ul. Piotrkowska 209-9 parter.

AAA Meble różne sprzedam tanio, kredens, stół, krzesła, biurko, otomane, lustro, stolik kartiany, etażerka, łóżka, materace, szafy, bielizniarkę, figury, różne drobniaki. Piotrkowska 209-9 parter. 5251-4csp-2

AAA Meble z powodu wyjazdu sprzedam zaraz zabeczen garnitur mahoniowy, lustra, obrazy, kredens, stół, 12 krzesel, szafy, otomane, biurko, bibliotekę, łóżka, materace, bielizniarkę, umywalnię, toaletę, szafki nocne, garderobę do przedpokoju, lampę, słupy, stoliki ul. Karoła 8-10. 5320-3-1

AA Bardzo dobre miejsca otrzymania mają kucharki, pokojówki, dziewczęta do wszystkiego Główny kantor służby Piotrkowska 109. 5224-3-2

AA Potrzebni młodzi ludzie oraz służące. Kantor służby Piotrkowska 89. 5254-3cp-2

A Meble z trzech pokojów wyprzedam kredens z lastrami zegar, rower, maszynę mało używaną, wyjeżdżając Piotrkowska 261 m. 3, front. 5263-2c-2

A Meble sprzedam tanio z 4 pokojów zaraz ul. Główna nr. 9 m. 14. 5267-2c-2

A Bardzo tanio wyprzedam zaraz łóżka, umywalnię, bielizniarkę, szafy, lustro, otomane, kredens, stół, krzesła, biurko, maszynę, lampę, zegar, słupy, obrazy Zawadzka 38-1. 5329

B Bardzo tanio sprzedam meble w domu zaraz Gubernatorska 20 oficyjna 44. 5321-3-1

B Budka z węglem do sprzedania Nawrot nr. 54, róg Juliusza z powodu choroby żony

C Chłopiec 14-letni z 2 klasowym wykształceniem obeznanym z czynnościami biurowymi poszukuje jakiegokolwiek posady. Łaskawe oferty w adm. Rozwoju sub „Dla Chłopca“ 5082-5-2

C Chłopcy porządnymi rodzicami którzy chcą mieć nauczycieł się słuźstwa, mogą się zgłosić u K. Buhle, Długa 162. 5324-3-1

D Do odebrania koza siwa. Pasaz-Szulca nr. 8 u stróża. 5295-5-1

D Do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, wanna, klozet, frontowy II piętro, od lipca r. b. przy ul. Pastaj 22. Cena 525 rb. Wiadomość u rządcy p. Zamajskiego, Pusta 15. Tel. 1-42. 5297-6swc-6

D Dla Pań niebywała okazja. Po zlikwidowanej fabryce, piękne materiały na suknie i bluzki bajejcznie tanio ul. Piotrkowska nr. 145-54. 5223-1

D Do wynajęcia od 1 kwietnia sklep z silą elektryczną i oświetleniem, może być z mieszkaniem od 1 lipca, 4 pokoje z kuchnią, wygodny elektryczność, gaz, Benedykta 41 u stróża. 5210-3cs-2

F Filia piekarska jest do sprzedania w dobrym punkcie ul. Pasaz-Szulca nr. 50. 5354

F Fortepian w dobrym stanie paryskiej fabryki sprzedam za rb. 175. Widzewska 28 m. 8.

F Fortepian w dobrym stanie za 60 rb. do sprzedania. Targowa 32, szkoła. 5190-3-5

F Filja spożywcza razem z magłem do sprzedania ul. Częstochowska nr. 9. 5269-3-2

G Gramofon duży ładny 15 płyt sprzedam zaraz z powodu wyjazdu Piotrkowska 291-8. 5322-2-1

G Corsety brukselskiego fasonu, napierśniki dopasowane na składzie, a obstalunkowe w tydzień nadchodzą ul. Główna 17 (siedemnasty). 2208-8sc-8

J Jest do sprzedania urządzenie na filie, oraz 2 wagi bardzo tanio ul. Ozorkowska nr. 22 m. 6 Stary-Slezyn. 5298-1

K W kilka kotłarzy żelaznych znajdzie natychmiast zajęcie w fabryce maszyn, budowy aparatów i kotłarni W. Ullrich, Łódź, Senatorska nr. 21. 5216-3-2

K Kupię okazjnie, lub kwit lombardowy na elegancki damski pierścionek brylantowy. Oferty sub „S. T. 145“ w adm. Rozwoju. 5252-3-2

K Kupuję, sprzedaję, domy, sklepy i t. p. wskazuje adresa próżnych mieszkań St. Kołczyński Nizka 57. 5257-2-2

K WIATY sztuczne do kapeluszy, sukien, koszów tanio, bo w prywatnym mieszkaniu. Zamawiającym wcześniej na dzień kwiatka znaczne ustępstwa. Piotrkowska 82-18, III-je piętro. Tamże potrzebne uczenie. 8092-20-10

K Kompletne pucerskie rusztowanie do sprzedania (Koziny) ul. Polna nr. 29. 5177-3-3

K ARBUJE różne suknie, falbany, zaboty, koronki na poczekaniu Rzgowska nr. 12-12 w kamienicy wejście od podwórza na I-m piętrze. 5078-2c-2

L etnie mieszkania, wieś Galków, pół godziny jazdy z Łodzi przy lesie sosnowym, kościół we wsi wszelkie wygody. Wiadomość: Wojciech Szczepaniak na miejscu.

M aszynę ładnie szyjącą prawie nową, zaraz sprzedam Zawadzka 38-1. 5328-1

M agle 2 do sprzedania w dobrym punkcie Konstancynowska nr. 6. 5308-3-1

M agle do sprzedania Ogińska nr. 10. 5281-1

M aszynista lat 25 który był przy parowej maszynie 300 konnej, i zna się na elektryczności, a także refleje waly młyńskie, poszukuje zaraz posady. Wiadomość: Zgierz, ulica Piłkowska dom Kłaczynskiego, Józef Kral. 5319-2-1

M agle nowe do sprzedania. Fabryka magli B. Kapczyńskiego Zgierska 24. 2737-6cs-5

M agiel do sprzedania jeszcze nowa Nawrot 90 sklep. 5270-3-2

M łoda panienka szuka miejsca w mleczarni lub u rzeźnika Andrzeja 26 u stróża. 5260-2-2

M eble z pokoju salonowego w dobrym stanie do sprzedania ul. Konstancynowska 68-10. 5188-6-3

N a 2 numer hypoteki potrzebuje 600 rubli pożyczki, bliższa wiadomość Zgierz, Nowy-Rynek nr. 11 Kyon. 5319-1

O tomiana z lustrem mało używana sprzedania tanio Piotrkowska nr. 89 m. 11, oficyjna, II piętro, od 12-5 godz. 5215-3-2

O ddaję w dzierżawę lub sprzedam gospodarstwo rolne (prawa szlacheckie) z zasiewami w bliżkości Zgierza 2 wiorsty od nowobudującej się drogi podjazdowej do Ozorkowa, położone w pięknej górzystej okolicy nad lasem i strugą wielkości 14 morg, wszelkie zabudowania murowane nowe, dom mieszkalny o 6 pokojach, ogrodu owocowego 2 morgi. Wiadomość Łódź, ul. Orla nr. 10 m. 10. 5220-5cs-2

O grodnik starszy z gruntowną znajomością fachu ze świadectwami długoletnimi poszukuje miejsca. Nowo-Cegielniana nr. 14 Piechocki. 5256-3-2

O grodnicy poszukujący zajęcia jakoteż p.p. Pracodawcy potrzebujący ogrodników, mogą składać swe adresy Piotrkowska 85 Kwaciarnia L. Kolaczowski. 2531-6c-4

P otrzebna osoba starsza do zarządu domem znajdująca mieszkanie Emilii 50 m. 10. 5254-6-2

P rzyjmę trzech panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość ulica Karoła nr. 14 m. 24. 5240-2-2

P ianin wielki wybór, fortepian używany, strojenie, reparacje Ceny najniższe na raty. Chodkowski, Mikołajewska 25.

P otrzebne zaraz modele i modelki do szkoły sztuk pięknych. Zgłaszać się do kancelaryi szkoły ul. Piotrkowska nr. 17 w godzinach od 4 do 6 i od 8 do 9 wiecz. 5207-2-2

P otrzebna staniczarka i krawiec damski Mikołajewska nr. 37 m. 33, prawa oficyjna, parter.

P iwiarnia dobrze prosperująca z garkuchnią i urządzeniem rzeźnickim, z powodu zmiany interesu do sprzedania. Gubernatorska 29. 5209-3-1

P otrzebni są chłopcy do słusarni ul. Pańska nr. 53. 5317

P otrzebny czeladnik krawiecki do spodni Nawrot 11 m. 17.

P rzyjmę czeladnika krawieckiego Widzewska 94 W. Szykalski. 5315-2-1

P otrzebna dziewczynka do dziecka ul. Benedykta 22 Lewandowska I piętro. 5314-2-1

P ilnie potrzebne, skończenie zdolne żakiściarki, bluzczarki staniczarki i uczennice za dobre wynagrodzenie Piotrkowska 69-25. 5325-1

P raczka potrzebna Miedziana 8. 5276-2-2

P otrzebna uczennica do pralni. Konstancynowska 42. 5252-2-2

P okój umeblowany w wszelkich mi wygodami, osobne wejście, do wynajęcia. Andrzeja 7, Koluńska. 5257-3-2

P otrzebna służąca do wszystkiego lubiąca dzieci i porządek. Zgłosić się Widzewska 145 m. 9. 5278-2-2

P otrzebny czeladnik krawiecki. Anny 5. 5214-5-2

P otrzebny stangret do koni wyjazdowych z dobrymi świadectwami. Zgłaszać się ul. Łąkowa 1, T. Tietzen. 5219-3-3

P otrzebne zdolne podreżne do szycia. Chojny, Piaseczna 19 do sklepu. 5225-2-2

P otrzebna dziewczyna do dzieci i prania bielizny. Główna 59, I-sze piętro. 5227-2-2

P otrzebny chłopiec, który już był w restauracji 3-jej klasy. Przejazd 78, róg Tramwajowej.

P rzyjmę na mieszkanie panów z całodziennym utrzymaniem lub bez Widzewska nr. 97 w oficynie, I piętro. 5054-3-2

P otrzebna dziewczyna młoda zdrowa do dziecka i pomocy w gospodarstwie. Zgłaszać się Piotrkowska 242 portyer wskaże.

P otrzebne kompletne zdolne staniczarki, spódniczarki, podreżne i uczennice jak również uczenie do kapeluszy. Pracownia Sawickiej Nawrot 8. 5330-2-1

P otrzebne podreżne do kamizelek ul. Przejazd 78 m. 20 dom Krystała. 5310-2-1

P otrzebna zdolna panienka do szycia dziecięcej garderoby Radwańska 5 Berott. 5309-1

P otrzebny zdolny czeladnik krawiecki Mikołajewska 55.

P okój umeblowany frontowy zaraz do wynajęcia Andrzeja 15 m. 10. 5180-5-3

P otrzebne zdolne podreżne i uczennice do pracowni sukien ul. Główna nr. 31 m. 55. Apolonia. 5195-5-3

P otrzebny zaraz uczeń do zakładu blacharskiego uczciwych rodziców Przejazd 12.

P otrzebny młody inteligentny człowiek, obeznany z handlem towarów lokciowych, posiadający język niemiecki. Adres Skład towarów Mikołajewska 67 Edmund Wasilewski. 5282-2-1

P otrzebny pośrednik do wynajmu letnich mieszkań. Oferty Rozwój „Pośrednik“. 5285-6-1

P rzybiłki się buldog maści tygrysej, odebrać można Goscinny Dwór 12, piwiarnia. 5285-3-1

P otrzebna jest dziewczyna do wiatarni Rozwadowska nr. 6.

P otrzebny czeladnik krawiecki do spodni Nawrot 35 m. 55 zaraz. 5237-3-1

P okój duży frontowy z osobnym wejściem do wynajęcia zaraz lub od 1-go kwietnia. Wiadomość u rządcy Widzewska 25. 5391-2s-1

P otrzebna krawcowa znajdująca krój, do domu prywatnego Piotrkowska 76, I p. m. 1. 5292-2-1

P otrzebny podreżny do krawca Juliusza nr. 15 J. Chmielecki 5293-3-1

P otrzebni tokarze i uczniowie do warsztatu słusarskiego ul. Benedykta 70. 5264-2-1

P oszukuję do nabycia warsztatu tkackie szerokie kolorówki. Łaskawe oferty sub „Krosna“ Rozwój. 5297-2-1

P otrzebny chłopiec 15-letni przyzwoitych rodziców 3 klasowe wykształcenie Nowa 5 (róg Przejazd). 5302-1

P otrzebny spółnik do interesu ryzyko wykluczone kapitał potrzebny od 2500 bliższych informacji udziela Kamiński ulica Główna nr. 9. 5344-2s-1

P esztki hurtowo i detalicznie na garnitury i palta męskie i na kostiumy damskie oraz na ubranka dzieciinne od 12 do 2 i od 6 w. Główna 33, poprzeczna oficyjna 44. 5111-3cc-2

P esztki wełniane na bluzki, kostiumy damskie, ubrania męskie w najlepszych gatunkach. Konstancynowska 5 m. 24, oficyjna, II piętro. 1480-12cs-12

R OWER motorowy na 4/4, komornia siły z koszem sprzedam tanio byle zaraz. Cegielniana 74 m. 60. 5229-2-2

R ządca magazynier placowy trzeżywo uczciwy bezdzietny potrzebny do przedsiębiorstwa budowlanego. Wynagrodzenie 10 rb. tygodniowo mieszkanie suterena opal, światło. Piśmienne oferty z referencjami Rozwój sub „Energiczny“. 5315-3-1

S klep kolonialny dobrze prosperujący jest zaraz do sprzedania ul. Radwańska 48. 5201-5cs-2

S adzonki kwiatów wiosennych jako to: bratki, niezapominajki, gwoździki, stokrotki i inne w wielkim wyborze Widzewska nr. 151 B. Minjewicz. 2743-10-5

S tróż trzeżywo czysty bezdzietny piśmienny potrzebny Benedykta 88. 5312-3-1

S zafa sklepowa i bufet do sprzedania Główna 61 w pralni. 5323-3-1

S tangret wyjazdowy trzeżywo czysty Benedykta 88. 5311-3-1

S przedam urządzenie sklepowe zaraz Brzeska nr. 5 (Baluty). 5299-2-1

S klep owocowy do sprzedania Szosa Rokicińska nr. 45 na przeciw lasu. 5305-3-1

S przedam 57 morgów, hypoteczne 21 bankowe w tem zagajniku 18 m., łąki 6 morgów, morga torfu, stawy, rzeka przechodzi, można budować młyn lub fabrykę, letniska przyjemne z pobudkami z zasiewem. Cena 13000 rb. sprzedaje z powodu zmiany interesu, dowiedzieć się można ul. Fiałkowska nr. 4 Borkowski, pieniądze wszystkie niepotrzebne. 5175-3pc-2

S tangret wyjazdowy trzeżywo czysty potrzebny Benedykta nr. 88. 5196-3-3

S klep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość ul. Targowa 37 p. Olczak. 5178-5-2

S klep dobrze prosperujący, jest do sprzedania. Wiadomość: Wólczańska nr. 147 (w sklepie). 5122-5we-3

S klep sprzedam. Wiadomość: ul. Zielona nr. 13, u portyera. 5251-2-2

S klep kolonialno-dystrybucyjny dobry w dobrym punkcie, egzystujący 16 lat, do sprzedania zaraz, Franciszkańska nr. 13 za fabryką Bidermana. 5228-2-2

W yjeżdżając, sprzedam różne meble prawie nowe za bezcen. Widzewska m. 119 m. 14. 5276-3cs-2

T anio do sprzedania, resztki konfekcyi damskich, na garnitury męskie. Firanki różnych cen i gatunków. Łódzka żelazne z materacami ul. Mikołajewska nr. 89 m. 11. 5272-3cs-2

W yłączna sprzedaż partyjnych sztuk i resztek z fabr. Leonhardta hurtowo i detalicznie. Handlującym rabat. Edmund Wasilewski, Łódź, Mikołajewska 67.

Z kupna domu do sprzedania. Punkt zdatny i dla felczera. Wiadomość Piotrkowska 225 fryzyer. 1591-30-19

Z aginał pies czarny ceter miodu odprowadzić za wynagrodzeniem na Długą nr. 43 od g. 6-jej w. do stróża. 5279-2-1

Z powodu dwóch interesów odstąpię filię rzeźnicką z całym urządzeniem. Wiadomość w sklepie Słowiańska nr. 14. 5290-2-1

3500 4000, 2800 mam do ukonkowania zaraz Kamiński ul. Główna nr. 9. 5345-2s-1

13000 7000, potrzebuję na pierwsze po towarzysztwie do pierwszego kwietnia procent od umowy, pożądane sumy chrześcijan. Kamiński ulica Główna 9. 5345-2s-1

Z agubione dokumenty

A nastazya Antoniarska zagubiła paszport, wydany z fabryki Dessurmonta. 2245-5-2

A malia Gröne zagubiła kartę od księżeczki legitymacyjnej wydaną z fabr. Heinza. 5288

J an Ginter zagubił paszport, wyd. z gm. Radogoszcz, gub. Piotrkowskiej. 5189-5-3

J an Wolszleger zagubił paszport, wyd. z gminy Wiskitnogo. Piotrkowskiej pow. Łódzkiego. 5185-3-3

J ózef Szukalski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Grohmana. 5300

J an Kuznowicz zagubił paszport wydany z gminy Goślawice, gub. kaliskiej, pow. konińskiego. 5306-3-1

K azimierz Wojtczak zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Porscheho Ledera Hajmana. 5301

M aryja Ryfka Goldberg zagubiła paszport wydany z gminy Koek, gub. siedleckiej. 5289-3-1

S kradziono paszport wydany z gm. Sulmierzyce, pow. noworadomskiego, gub. piotrkowskiej na imię Antoniego Klaska. 5284

W ładysław Stoliński zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. B-ci Piotrkowskich. 5296

Z aginał paszport, na imię Wilhelm Jersaka wyd. z gminy, Żelów Piotrk. gub. i portfel z kontraktem Singierowskim ul. Słowiańska II 17 m. 20. 5326-3-1

Z aginał paszport, wyd. z gminy Radzików pow. Błońskiego gub. Warszawskiej na imię Michała Liciańskiego. 5187-3-3

Z aginał paszport, na imię Wojciecha Stasiaka wyd. z gm. Łagiewniki gub. Piotrkowskiej.

Z aginał paszport, na imię Maryanny Kopytek wyd. z gm. Radogoszcz. 5206-3-3

Z aginał paszport, na imię Szczepana Pałgana wyd. z gminy Przysuchy pow. Opoczyńskiego gub. Radomskiej. 5205-3-3

Z aginał portfel z paszportem, wydanym z osady Piątek, pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej, na imię Tomasza Stankiewicza. 5327-3-1

Z agubiono kartę od paszportu, wydaną z fabryki Fundera i Neuma na imię Franciszki Herbercht. 5307-3-1

Z gubiono woreczek, w którym znajdowały się pocztowe kwity i kwit na 100 rb., wydany w maju 1911 roku przez pocztę Tuszyńską na imię Stanisława Głowczyńskiego. Uprasza się o zwrot za nagrodą. Widzewska 251 m. 25. 5305

Z aginał paszport na imię Czesława Franciszka Pietruszkiego, wydany z gm. Salkowa, pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej. 5304-3-1



Nagrodzony wielkim złotym medalem w r. 1911

Magazyn obuwia Marcina Środy

GÓRNY RYNEK 4.

GÓRNY RYNEK 4.



Poleca Sz. Klienteli po cenach przystępnych obawie od najskromniejszego do najwykwintniejszego w różnych fasonach, własnego wyrobu, jak również mechanicznej firmy „Warszawianka“.

1131



SPRZEDAŻ W PIERWSZORZĘDZONYCH PERFUMERYACH

EUREKA

KREM KONWALIOWY D-PA LUSTIGA

EUREKA USUWA ILE-PIĘGI
EUREKA CZY RADY-PRYSZCZE
EUREKA KALNIE LISZAJE
EUREKA Niezastąpiony środek kosme-
tyczny wysoce udelikatniający cerę.

CENA SŁOIKA Rb. 1.50.

Zastępstwo i Skład Główny na Królestwo i Cesarstwo
HURTOWNIA PERFUMERYJNA.
Warszawa, ul. Chmielna Nr. 27. Tel. 110-73 i 111-15. 1125

I SKŁADACH APTECZNYCH.

ZUBARDZKIE TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU

uprasza p. p. Członków o przybycie w niedzielę dnia 5 kwietnia r. b. punktualnie o godz. 5 po poł. do lokalu Tow. Zwoleńników Rozwoju Fizycznego przy ul. Nawrot nr. 23 na mające się odbyć

Ogólne Zebranie

Porządek dzienny zebrania:

1) Wybór przewodniczącego. 2) Odczytanie i zatwierdzenie bilansu za rok 1913. 3) Zatwierdzenie budżetu na rok 1914. 4) Wybór 2-ch członków zarządu i 3-ch członków do rady. 5) Wnioski członków.

Uwaga: Ponieważ na zebranie będą wpuszczani tylko członkowie za okazaniem zaproszeń, prosimy uprzejmie o regulowanie zaległości, gdyż takim członkom zaproszenia wysłane nie będą.

1070

BIOMALZ

527

nerwowość, rozdrażnienie, bezsenność, znużenie, bóle i zawroty głowy, występują na gruncie przemęczenia lub złego odżywiania. Aby uzdrowić rozstrojony system nerwowy, należy dać nerwom i całemu organizmowi racjonalne odżywianie. Sen wróci, rozdrażnienie zniknie, bóle i zawroty głowy miną, zdolność do pracy podwoi się, a siły wzmożą, jeśli będziecie przyjmowali 3-4 razy dziennie otrzymywany z wyborowego słońca i zawierający żelazo (dla krwi i mięśni), fosfor (dla kości, nerwów i mózgu) produkt odżywczy

BIOMALZ

Br. Paterman, Teltow-Berlin.

Skład Biomalzu poręcza za jego działanie. Przyswajany całkowicie przez krew, rozprowadza on swe odżywcze, wzmacniające pierwiastki po całym organizmie. Skuteczność Biomalzu dowiedziona jest naukowo. W aptekach i składach aptecznych blaszanki po 1 rb. 50 kop. i 85 kop. z żelazem lub wapnem 1 rb. 80 kop. i 1 rb.

Literaturę wysyła T-wo „Autosil“, Berlin i Wilno.

Gospodynie,

które chcą mieć smaczne równe masło deserowe, powinny kupować tylko to, które jest zaopatrzone marką „Poziomka“.



MASŁO

z marką „Poziomka“ jest gwarantowane, czyste, naturalne, przygotowane z pasteuryzowanej śmietanki. Codziennie świeże jest do nabycia we wszystkich lepszych sklepach delikatesów i kolonialnych.

1072

Najlepsze krajowe i zagraniczne piwa

Towarzystwa Akcyj. Browarów Parowych

„HABERBUSCH & SCHIELE“

Warszawa

Pilzeńskie

Jeden 5-litrowy syfon rubli 1.60 kop.

„ 10 „ „ 3.20 „

KULMBACHSKIE

Jeden 5-litrowy syfon rubli 1.70 kop.

„ 10 „ „ 3.40 „

Pierwszego Akcyjnego Browaru

„Zdrój Cesarski“ w Pilźnie (Czechy)

Oryginalne Pilzeńskie Jeden 5-litrowy syfon rb. 4.50

„ 10 „ „ 9.—

Pierwszego Akcyjnego T-wa w Kulmbach (Bawarya)

Oryginalne Kulmbachskie Jeden 5-litrowy syfon rb. 4.50

„ 10 „ „ 9.—

z dostawą do prywatnych domów bez zastawu,

Reprezentant na Łódź i okolice Edward Lorentz.
Przejazd № 75. Tel. 14-33. 4273

Skład wędlin

J. KIJAKA

Widzewska nr. 127, tel. 27-02.

Filia: Piotrkowska 71, tel. 30-17.

Przy filiisalon dla śniadań i kolacji.

UWAGA: Prócz tych sklepów żadnych innych nie posiadamy.

Redaktor odpowiedzialny St. Łapiński.

Do wynajęcia od 15 marca r. b. duży umeblowany

1002 POKÓJ

z wszelkimi wygodami przy rodzinie, z oddzielnym wejściem przez pasaż na ul. Lipowej № 68, róg Andrzeja, mieszk. 5, Pietrowa. Warunki na miejscu.

Sklep polski w Łodzi

Firanki — Hafty — Koronki. Szewioty — Barchany — Białe towary.

Fantazyje i kwiaty z piór poleca Hel. Pawłowiczowa, Mikołajewska 27, I-e piętro. Sprzedaż hurt. i detaliczna.

Buchalteryi

arytm. handl. korespondencyj. uczy gruntownie nauczyciel W. Wodzyński, zatwierdzony przez Władze Naukowe. Wykład buchalteryi w polskim, rosyjskim, niemieckim. U. Widzewska 42, m. 3, I p. Godziny przyjęć: prócz soboty i niedzieli od 11 do 12 rano i od 7 do 8 wiecz. 742

POKOJE

kawalerskie do wynajęcia.

Spacerowa № 41.

(Promenada).

Elegancką Garderobę

męską na urząd wykonywamy z największą wytwornością. Nowości sezonowe w wielkim wyborze nadeszły i upraszamy o łaskawe obejrzenie takowych.

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

1093

Łódzkie Rzemieślniczo-Przemysłowe

Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

Piotrkowska 271.

przyjmuje członków i wydaje pożyczki, od których pobiera 6 proc. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4-6 proc. a także przyjmuje wkłady warunkowe od 12 kop. tygodniowo. Towarzystwo daje do domów kasetki dla zbierania drobnych oszczędności. Kasa czynna codziennie, oprócz świąt i niedziel: rano od 10-1 i od 6-8 wiecz. 2907

DOM

1011

nowy drewniany, plac frontowy, ogród, do sprzedania na dobrych warunkach, pod Zgierzem blisko tramwaju na miejscu, ul. Polna przy Konstancyńskiej, u pani Thiele. Można się dowiedzieć u p. Dietricha, Ewangelicka nr. 15.

2 pokoje

do wynajęcia zaraz, każdy z oddzielnym wejściem, w jednym jest zlew i wodociąg, dla inteligentnych panów, przy bezdzietnej rodzinie. Ulica Długa Nr. 145 m. 10-11. 1018

Ból głowy i Migrenę

radykalnie leczy (485



„Migreno-Nervosin“

oryginalne proszki

zawsze z marką

„KOGUT“ lecz nigdy w opłatkach. Proszek 10 k.

D' Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8-9 i pół rano i 5-6 pół. po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8-10